GAZETA KRAKOWSKA

Nro 14.

Z KRAKOWA DNIA 16 LUTEGO 1823 ROKU W NIEDZIELĘ.

— *Z Krakowa.* —

W dalszym ciągu *szesnastego* Posiedzenia Seymu Rzeczypospolitey Krakowskiey dnia 21 Grudnia 1822 roku.

Reprezentant *Chwalibogowski* Prezyduiący w Kommissyi Prawodawczey wprowadził pod decyzyią Reprezentacyi proiekt do prawa zapobiegaiącego, aby Starozakonni domów w Ulicy główney Kazimierza Chrześciiańskiego nie nabywali.

Po odczytaniu proiektu i opinii Kommissyi za przyięciem onegóż

Reprezentant *Librowski* przewiduiąc smutne wypadki dla Obywateli Kazimierskich przez ścieśnienie prawa własności i zmnieyszenie dochodów z Kamienic, gdy ta część naywięcey przez Starozakonnych iest zamieszkałą, oświadczył się przeciw proiektowi tem bardziey, gdy Kommissya Organizacyina dała przykład do zakupienia w tey ulicy Domu przez Starozakonnego, a tak Art: 3 proiektu obowięzuiąc Starozakonnych do windykacyi Summ i nakładów na nabyte Kamienice, obalałby postanowienie Kommissyi Organizacyiney i obok tego przeciw powszechney zasadzie na przeszłość stanowiłby prawa, gdy te tylko na przyszłość obowięzywać mogą.

Reprezentant *Kadłubowski* będąc podobnież przeciwny ograniczeniom przez wprowadzony proiekt obiętym, rozciągał możność dla Starozakonnych brania w zastaw Kamienic nawet w samym mieście Krakowie.

Marszałek Seymu obiaśniaiąc proiekt oznaymił, iż §. 22. Statutu urządzaiącego Starozakonnych, wzbronione tymże zostało nabywanie na własność domów w ulicy główney Kazimierza Chrześciiańskiego między dwoma mostami stoiących, i gdy ci wypożyczaniem Summ na rzeczone Domy, nabywaniem onych i budowaniem pod obcemi nazwiskami zapewniaią sobie tychże domów wieczyste posiadanie, a tym samym użyciem pomienionych środków Ustawę bezskuteczną uczynić usiłuia, Rząd iako stróż praw obowięzuiących zapobiegaiąc iluzyi prawa, zaporę przeciwko tym przez stosowny proiekt Reprezentacyi przedstawia.

Reprezentant *Majeranowski* dzieląc potrzebę zapobieżenia nadal bezskuteczności prawa, co do nabytych już domów, w windykacyi wyłożonych nakładów radził prolongacya terminu.

Marszałek Seymu oświadczył, iż Senat nie chcąc uciążyć stron proponu-

ie termin co do nabytych lat 3. i te okazuią się bydź dostateczne do windykacyi.

Reprezentant *Kadłubowski* w proiektowaney windykacyi uważał zniszczenie Obywateli, gdy wciągnieni zostaną z Starozakonnemi w nieustanne processa.

Marszałek Seymu przedstawił, że Obywatele nie tracą zapewnienia dochodu z Kamienic przez naymy, gdyż te są wolne, iest tylko ograniczenie przeciw nabywaniu przez Starozakonnych domów na własność.

Reprezentant *Haller* był tegoż zdania, i znaydował proiekt za stosowny w obięciu sankcyi przeciw wywłaszczeniu przez Starozakonnych Obywateli tey części Miasta Kazimierza Chrześciiańskiego.

Reprezentant *Librowski* przewidywał gorsze skutki z proiektu, zwłaszcza, że Statut Starozakonnych nie iest we wszystkim zachowywany i pognębia familie Chrześciiańskie, do czego sama Kommissya Organizacyina dała powód upoważniaiąc podobne kupno przez Starozakonnego, żądał przeto w całey obszerności zachowania przepisów Statutem urządzaiącym Starozakonnych obiętych.

Delegowany Senator *Rądwański* powołał przepisy za byłego Rządu Xięstwa Warszawskiego w wzbronieniu Starozakonnym mieszkania, a tem bardziey nabywania domów w główney ulicy Kazimierza Chrześciiańskiego wydane; cel tych przepisów odnosząc do zachowania postaci Miasta Chrześciiańskiego i zapewnienia tak porządku iako i ozdób tey Miasta ulicy zwłaszcza, że prowadzi główny przechód między dwoma mostami, obiaśnił zdarzony wypadek co do nabycią iednego domu przez Starozakonnego i wniósł, iż proiekt Senatu reguluiąc się do tey iedney ulicy, zostawia Starozakonnym wolność nabywania domów w innych zakątkach, nie ścieśniaiąc bynaymniey nabywania przez ucywilizowanych Starozakonnych, którzy nabywszy w tey ulicy Domy przez dopełnione restauracye przyłożyli się do ozdoby ulicy, nakoniec dodał i tę uwagę, iż dopuszczaiąc Starozakonnym bez ograniczenia wolność nabywania domów, Gmina pozbawionąby bydź mogła praw politycznych.

Reprezentant X. *Sołtyk* oznaymił, iż nabyty w mowie będącey ulicy dom przez Starozakonnego wypływał z przepisów byłego Rządu, ktore obeymowały możność nabycia w przypadku gdy po ogłoszoney publicznie sprzedarzy, nikt nie da żądaney kwoty; z tych przeto zasad, gdy nabycie nastąpiło prawnie i Kommissyia Organizacyina takowe nabycie zastała, nie upoważniła go, lecz utrzymała to, co z prawa wynikło.

Reprezentant *Librowski* wniósł, iż wprzód wyszedł Statut urządzaiący Starozakonnych, a potem nabyte domy, a przeto gdy iedno kupno zostało przez Kommissyią Organizacyiną upoważnione, ośmieliło Starozakonnych do nabywania, w nadziei, że i dalsze kupna będą upoważnione.

Reprezentant *Soczyński* oświadczył, iż kontrakt kupna powyższego domu uprzedza Statut urządzaiący Starozakonnych.

Marszałek Seymu uwiadomił Izbę o porządku nabycia w mowie będącey ulicy Domu przez Starozakonnego ieszcze za byłego Rządu z upoważnienia Ministeryium Spraw wewnętrznych, i gdy w

wypłacie szacunku podzielonego na raty wszczęła się trudność za urzędowania Kommissyi Organizacyiney, ta to kupno z zasad praw bywszego Rządu upoważniła.

Reprezentant *Kozłowski* proponował modyfikacyią proiektu w tem, ażeby zwolnione zostały przepisy w drodze wywłaszczenia z nabytych przez Starozakonnych domów, i gdy cel proiektu iest w ukaraniu działaiących podstępnie, przeto co do obiętego proiektem rygoru, iż w razie nie windykacyi przez Starozakonnych praw onym służących, własność domu przypadnie na rzecz tych Obywateli, pod których imieniem domy zakupionemi, lub wystawionemi zostały, uczynił wniosek, ażeby Obywatel do podstępnego działania należący, nie zyskiwał proponowanego udziału, lecz ażeby na iaki fundusz publiczny użycie nastąpiło.

Po powyższych głosach, gdy zażądanym zostało sekretne kreskowanie nad proiektem i z obliczenia okazało się głosów 33 za proiektem, przeciwko 3 proiekt z większości za przyięty i w prawo zamieniony ogłoszony został.

Na *siedemnastym* Posiedzeniu Seymu dnia 23 Grudnia 1822.

Sekretarz Seymu czytał nadeszłe od Senatu odpowiedzi na wniesienia Członków Reprezentacyi.

1. Co do Prośby PP. *Wysockiego* i *Orłowskiego* Professorów w Liceum Krakowskim żądaiących podwyższenia pensyi dla trzydziestoletnich zasług w zawodzie Nauczycielskim, Senat nie znalazł zasady wspieraiącey podobne żądanie, zwłaszcza że Statut urządzaiący Uniwersytet za długoletne w stanie nauczycielskim prace, nie iuż podwyższenie pensyi etatowych, lecz tylko pensye wysłużone wynagrodzić wskazuie.

2. Co do wniesienia Reprezentanta *Soczyńskiego* w uchyleniu Podatku półpodymnego w Mieście Krakowie i iego Okręgu, Senat odwołał się do powodów poprzednio oznaymionych, dla których niemógł się zgodzić na proiektowane uchylenie 50 od 100 podatku Dymowego.

3. Co do prośby P. *Aura* Urzędnika zdrowia o podwyższenie pensyi, Senat nieznalazł się spowodowanym do proponowania żądanego podwyższenia.

4. Na wniesienie Reprezentanta *Librowskiego* oznaymił Senat, iż wydał nakaz Jnspektorowi Dróg i Mostów zdania sobie Sprawy w przedmiocie Kommunikacyi pomiędzy Trzebinią a Jaworznem będącey, po którym odebranym, nieomieszka przedsięwziąść środków iakie za naydogodnieysze do utrzymania oney w dobrym stanie bydź uzna.

5. Na prośbę *Anny Heil* pozostałey Wdowy po zmarłym Gospodarzu byłego Gmachu starego Ratusza o wyznaczenie pensyi Wdowiey, Senat wyraził, iż odbieraiąc w tym względzie wielokrotne prośby od *Anny Heil*, odpierał te oświadczeniami, iż żadnego na podobne rozdawnictwo niemaiąc funduszu, nie może się do iey żądania przychylić, i iedynie przez wzgląd na iedynastoletnie usługi iey męża, mógł iey zaassygnować tytułem odprawnego kwotę złp. 100 trzech miesięczney pensyi zmarłego wyrównywaiącą, i tey rzeczywiste wypłacenie zyskała.

6. Na wniesienie Reprezentanta *Librowskiego* w przedmiocie oznaczenia funduszu na opatrzenie służby Ołtarza Wyznania Grecko-nieunickiego, Senat dzieląc Mowcy przekonanie, iż wedle

wszystkie wyznania Kościoła chrześciańskiego równey opieki prawa doznawać powinny, i żadney w używaniu praw Obywatelskich nieczynią różnicy, z tego iednak nieznaydował konieczności, iżby koszta utrzymania służby ich Ołtarza zarówno Budżet Krajowy ciążyć miały, i Kommissya Organizacyina urządzaiąc ten przedmiot po zasiągnieniu stósownych obiaśnień przekonała się, iż dla kilku Osób wyznania Grecko-nieunickiego w Krakowie osiadłych, utrzymanie oddzielnego Kościoła i Kapłana byłoby za wielkim dla Skarbu publicznego ciężarem, i przeto na pierwszym Budżecie żadnego na ten przedmiot nieoznaczyła funduszu, gdy zatem do dziś dnia nie o wiele powiększyła się liczba Osób rzeczonego wyznania, i Pleban Grecko - Unicki w Krakowie exystuie, Senat przeto zostawił Wyznawcom Obrządku Grecko-nieunickiego odbieranie posług religiynych od rzeczoaego Plebana, zwłaszcza że rożnica Liturgii pomiędzy obu temi obrządkami, nie iest temu na przeszkodzie. Nakoniec

7. Odpowiadaiąc Senat na wniesienie Reprezentanta *Mąkólskiego* w przedmiocie obmyślenia funduszu na pensyie wysłużone Urzędnikom, lub pozostałym po nich Wdowom płacić się maiące, znalazł sprawiedliwym, ażeby podobna nagroda miała mieysce, i pragnąc życzeniom tym skutecznie odpowiedzieć, zaiąwszy się bliższym rozważeniem tego przedmiotu natrafiał na nieprzełamane trudności, które Seymem przeszłym przełożył, osądziwszy nakoniec, iż w położeniu naszym przyzwoiciey, a nawet i korzystniey wynadgradzanie stósosownie do zamożności tych, ktorzy długim, pilnem i umieiętnym pełnieniem obowiązków swoich, szczególnieyszą gorliwością lub poświęceniem się w iakowym zdarzeniu, zasłużyliby sobie na względy iego, niż przywięzywać nagrodę do ilości lat bez względu iak te przepędzonemi były, i nadawać równie prawo tym, którzyby użyteczną pracą zasłużyli na te oznaki publiczney wdzięczności, iak i tym, za któremiby nie więcey prócz wielości lat o koszcie publicznym strawionych nie mowiło.

Odpowiedzi powyższe Izba Prawodawcza wziąwszy do wiadomości w Aktach Seymowych zachować postanowiła.

Leon Chwalibogowski,
Sekretarz Seymowy.

Z Paryża d. 29 Stycznia

Wczoray otworzył Król z zwykłemi uroczystościami tegoroczne posiedzenia izb prawodawczych mową następuiącą:

Mci Panowie! Długość ostatnich posiedzeń i krótki wasz spoczynek życzyć mi nakazywało odwleczenia teraźnieyszych; ale regularne uchwalanie wydatków kraiu iest dobrem, którego sami wartość poznaiecie, zniewoliło mnie do otrzymania onego w czem na waszey przychylności polegam. — Polepszyło się położenie Królestwa: Od sędziów przysięgłych rzetelnie, od urzędników mądrze i statecznie wydzielana sprawiedliwość położyła koniec spiskom i zamachom, do których nadzieia bezkarności ośmielała. — Z Stolicą Papiezką zawarłem umowy względem granic nowych dyiecezyy, które ustanowione zostały. Wszystkie Kościoły będą w plebanów opatrzone, i zupełnie urządzone Duchowieństwo przyłoży się do ziednania nam błogosławieństwa Opatrzności. — Starałem się przez rozporządzenia zaprowadzić w

wydatkach oszczędność i uporządkować rachunkowość. Moi Ministrowie podadzą wam rachunki wydatków r. 1821 do prawnego zatwierdzenia. Wystawią stan dochodów i wydatków w r. 1822 i domysłowe źródła na r. 1824, z którego okaże się, że po opędzeniu dawnieyszych wydatków, a nawet tych, których dotychczasowe woyskowe przygotowania wymagały, rok 1823 zaczynamy z zapasem 40 mill. oprócz uchwalonego kredytu, i że w budżecie r. 1824 podobno wydatki wyrównaią dochodom bez potrzeby użycia w odwodzie będącego kredytu. —— Francyia winna Europie przykład szczęśliwości, że ludy przez powrót tylko do Religii, prawności i porządku prawdziwą iedynie wolność uzyskać mogą. — Ale gdy Opatrzność dozwoliła długo innem narodom doświadczać okropnych skutków naszych kłótni, dopuściła także, iż my sami iesteśmy wystawionemi na niebezpieczeństwa, iakie z podobnych nieszczęść ościennego ludu wynikaią. — Dołożyłem wszelkich starań dla zabezpieczenia moich ludów i nawet ochronienia Hiszpanii od nayWiększego nieszczęścia. Lecz zaślepienie, z iakiem uczynione w Madrycie przełożenia, odrzucono, mało zostawia nadziei do utrzymania pokoiu. — Rozkazałem Ministra moiego z Madrytu odwołać. Sto tysięcy Francuzów pod dowództwem Xcia moiey rodziny, którego serce moie z radością synem bydź mieni, stoi w gotowości do drogi, wzywaiąc pomocy Boga, który S. Ludwika wspierał, dla utrzymania tronu Hiszpanii, dla potomka Henryka IV. zachowania nawet tego pięknego Królestwa od upadku i poiednania go z Europą. — Stanowiska nasze zmocnione będą w mieyscach, gdzie morski nasz handel ich obrony wymaga. Wszędzie gdzie tylko brzegi nasze napadnionemi bydź mogą, będą się okręty krzyżowały. — Jeżeli woyna stanie się nieodzowną, zwrócę wszelkie starania na ograniczenie iey rozciągłości i trwałości. Przedsięwziętą tylko będzie dla zdobycia pokoiu, którego stan Hiszpanii nie dopuszcza. Skoro Ferdynand VII. będzie wolny, dla nadania swoim ludom instytucyi, które tylko od niego otrzymać mogą, iako zabezpieczaiące ich spokoyność, zniknie słuszna Francyi obawa, i od tey zaraz chwili ustaną kroki nieprzyiacielskie. Przyrzekam to, Mci Panowie, w obliczu waszym uroczyście. — Musiałem wam wystawić ten stan stosunków naszych z zagranicą. Należało mi go rozważyć, i to z naywiększą uczyniłem usilnością. Zastanowiłem się nad powagą korony, nad honorem i bezpieczeństwem Francyi; iesteśmy, Mci Panowie, Francuzami; zawsze znosić się będziemy, gdy tego podobny wymagać będzie interes.

Xże Angouleme, jeneralissim woyska Francuzkiego, wyiedzie do niego za kilka dni. P. Oudenrad dowodzi przyboczną gwardyią J. Królewicowskiey Mci. Margr. Lauriston wyiedzie za trzy dni. Jenerałowie Donadieu i Canuel wyiachali zaprzeszłey nocy. — Urgelska Rejencyia poprzedzić ma woysko Francuzkie do Katalonii.

Jedno z pism wieczornych donosi, iż nadeszło tu oświadczenie Hiszpanii do wszystkich Europeyskich narodów.

Wielu gońców pobiegło z Paryża w różne strony. Angielski Poseł, który iak zapewniaią nie znaydował się przy otwarciu izb, wyprawił gońców do Londynu, Madrytu, Wiednia, Frankfortu, Amsterdamu, i t. d.

D. 26 przybył tu Ces. Rossyyski Radca stanu Potemkin z pismami z Wiednia.

Posłowie Austryiacki i Pruski przybyli tu z Madrytu. — Posłowi Hiszpańskiemu Xciu San Lorenzo oznaymił Minister spraw zagranicznych o wyieździe Hr. Lagarde z Madrytu i ażeby się przygotował na odebranie swoich paszportów.

Z Baiony d. 21 Stycznia.

Lubo czynione są wszelkie przygotowania do woyny, nie zdaie się iednak, aby się przed wiosną rozpoczęła.

Pod Estella zaszła krwawa potyczka pomiędzy woyskami konstytucyynemi i wiary, w którey obie strony do 600 ludzi utraciły. Fakcyioniści opanować mieli porty Legueito i Bermeo. — Podług listów z Saragossy pod d. 11 b. m. spokoyność, która była tam na chwilę przerwaną, iest zupełnie przywrócona. Jenerał Velasco oblegaiący Mequinenza, udał się d. 10 do Fraga, dla uderzenia na Bessieres. — Baron Carondelot uderzył d. 12 na kilka band fakcyionistów i one rozbił. — Mina stoi ciągle w iednym stanowisku. — Pułkownik Costa wyparł woyska Misas i Targarona z Granollens.

P. Jackson, zostaiący przy poselstwie Angielskiem w Madrycie, przybył tu d. 17 i udał się zaraz w dalszą do Paryża drogę.

Z Perpignanu d. 18 Stycznia.

O pokazaniu się Jenerała Sarfield na czele kilku dywizyy woyska wiary w Katalonii, niema daley żadney wzmianki, i zdaie się, że ta wiadomość była zmyśloną. — Romagnosa, dowódca zamku Urgielskiego, doniósł woysku swoiemu, iż Francyia w krótce wyda Stanom woynę, co wielki zapał sprawiło. — Ciągle idą ztąd wozy z bronią i kulami do granicy Hiszpańskiey. — Romanillos, który tu onegday przybył, poiechał do granicy. — Wczoray udało się kilkunastu officerów Hiszpańskich do Tulonu, i oczekiwany tu iest Jenerał Fleyres.

Z Madrytu d. 20 Stycznia.

Postępowanie naszego Rządu przeciw Wysokim Sprzymierzonym Monarchom nie zdaie się zostawiać wątpliwości o woynie, i w krótce okazać się musi, czyli stronnictwo, które wszelkie umiarkowanie z oczu spuszcza, odpowie górnem swoim słowom.

Poseł Rossyyski Hr. Bulgari odesłał nader nieprzystoyną notę, którą od Ministra San Miguel odebrał, z następuiącym listem:

Mci Panie! Notę JW. Pana pod d. 11 b. m. odebrałem. Uszanowanie, które winienem przyiętem od wszystkich polerownych ludów formom i zasadom, wkłada na mnie obowiązek nietylko do nie odpowiedzenia na nią, ale nawet nie okazania iey Rządowi moiemu. Pośpieszam zatem z zwróceniem iey JW. Panu; ponieważ oczy Cesarza, Pana moiego, nie mogą wcale plamić się czytaniem płodu, którego z ocenieniem wstrzymuię się, i w którym N. Cesarz i cała Europa nadaremnie szukaliby ostatniego śladu Rządu, który sam siebie szanować umie. Mam honor zostawać, &c. — W Madrycie d. 13 Stycznia 1823.

Cała nasza osada wyruszyła ztąd d. 17, ponieważ nadeszła wiadomość, że 5000 roialistów pod Bessierez i Ulman, ci sami, którzy przed kilku dniami Saragossie zagrozili, do Guadalaxara, o 15 godzin drogi od Madrytu, przybyli. Straże miasta zaięła gwardyia narodowa.

Wyznaczono 12 officerów sztabu dla obeyrzenia obozuiących woysk w 12stu woyskowych powiatach.

Zapewniaią, iż Rząd zawarł pożyczkę z wielu znakomitemi bankierami, do którey wiele przyłożył się Poseł Angielski. Mówią także, iż Rząd i Stany ugodziły się na uznanie niepodległości osad pod warunkami zapewniaiącemi nowe źródła dla macierzystego kraiu.

Poseł Francuzki Hr. Lagarde czyni przygotowania do wyiazdu. — Nunçyusz Papiezki podać miał Rządowi mocne przełożenia przeciw postępowaniu względem Duchowieństwa i względem zamiaru ogłoszenia stolic wygnanych Biskupów za wakuiące, tudzież, iż w Hiszpanii krąży wiele niegodziwych xiążek.

Uchwała Stanów względem żądań Anglii, która na taynem posiedzeniu d. 7 była roztrząsana, a d. 8 przyięta, zawiera w treści: 1) Uchwała d. 27 Czerwca 1822 o handlu z Kubą rozciąga się do wszystkich zamorskich posiadłości dla wszystkich przyiacielskich narodow na 10 miesięcy od ogłoszenia ninieyszey uchwały. 2) Rząd iest upoważniony do ułożenia się przez wyznaczonych z obu stron kommissarzy z Angliią względem roszczonych pretensyy, które maią bydź klassyfikowane z odtrąceniem, coby się Hiszpańskim poddanym od Rządu Angielskiego należało. 3) Naród wyznacza około 40 mill. realów na takowe wynagrodzenia. — D. 13 naradzały się Stany nad proiektem pomnożenia woyska.

Od granic Tureckich d. 20 Stycznia.

Z Adryianopolu do Belgradu nadesłłe pod d. 2 Stycznia listy donoszą o ścięciu tamteyszego Baszy, stronnika Haled-Effendego. — Z Bitoglia piszą, iż Kiaia-Bey Churszyda Baszy, u którego spodziewano się znaleść skarby, zaraz po śmierci Churszyda Baszy został pochwycony, i gdy wymuszono na nim wyznanie, ucięto mu d. 17 Grudnia głowę. Grecy mówią: Turcy własne swoie szarpią wnętrzności; Bóg z nami!

Turcy w tey chwili z Belgradu przybyli, opowiadaią: iż wczoray przybiegł do Baszy tamteyszego Tatar z okolic Larissy, który przywiózł mu wiadomość, że następca sławnego Churszyda Baszy teraźnieyszy Seraskier Dschelal Basza, takim samem sposobem zginął, iak iego poprzednik. Jedni sądzą, iż sam się otruł, drudzy, że na mocy fermanu stracony został. Jnna rozchodząca się w Belgradzie wieść twierdzi, że Dschelal za swoim przybyciem garstkę tylko znalazł woyska, i z rozpaczy, iż przy tak szczupłey sile czeka go los iego poprzednika, sam sobie śmierć zadał; drudzy dodaią, iż rozsiekała go gwardyia Churszyda.

Listy z Hydry pod d. 26 Grudnia i z Stambułu pod d. 1 Stycznia donoszą, że Jpsarioci po dwóchmiesięcznych przygotowaniach d. 17 Grudnia wypłynęli na morze z 24 okrętami, 9000 lądowego woyska i 16 palnemi statkami i d. 23 Grudnia wyspę Scio zdobyć mieli. Basza zamknąć się miał w twierdzy, a większa część Turków uciekła z przestrachu. Po zdobyciu tey wyspy część Greckiey flotty udać się miała do Smirny, a druga do Tenedos. Z niecierpliwością oczekiwane są dalsze o tem doniesienia. Na pomocy flotty Tureckiey mało Muzułmanie w tym czasie polegać mogą, ponieważ maytkowie Tureccy drżą przed palnemi Greckiemi statkami. Wyspy Archipelagu nie posiadaią się z

radości z powodu swoiey przewagi, iak wszystkie doniesienia głoszą.

— D. 24. —

Z Syra i Hydry przybyły w 17 dni do Tryiestu okręt, przywiózł potwierdzenie o wzięciu ważney twierdzy Napoli di Romania przez Greków. Na wszystkich wyspach i okrętach słyszeć się z tego powodu dały radosne z dział wystrzały. Podług przywiezionych przez ten okręt listów, twierdza ta kapitulowała d. 1 Grudnia pod warunkiem, iż ieżeli do 24 nie nadeydzie iey odsiecz, tedy oddaną Grekom zostanie. Gdy czas ten upłynął, używali Turcy nowych wybiegów. Grecy zaś sprzykrzywszy sobie wiarołomstwo, przypuścili szturm. Basza chciał się potem poddać, ale niepodobna iuż było wstrzymać szturmuiących; cała więc osada w liczbie 5000 ludzi wyciętą została i niezmierne bogactwa dostały się w ręce zwycięzców. Napoli di Romania iest Gibraltarem w Pelopenesie. — Na wyspach Archipelagu uzbraiane są wyprawy. Ipsarioci wysiedli na Chios, ale to miało tylko dla odurzenia Turków nastąpić, którzy natychmiast zamknęli się w zamku tamteyszym, gdyż Grecy daleko większe maią w zamyśle przedsięwzięcie.

Podług doniesień z Lewantu wszędzie Turcy na mocy odebranych z Stambułu rozkazów zatrudnionemi byli obwarowaniem nadbrzeżów. Lecz z braku sposobów nie wszędzie mogą bydź te rozkazy uskutecznione. Naywiększe przygotowania do obrony czynione są w okolicach Smirny, gdzie też większa niż gdzie indziey zachodzi obawa, ponieważ niema tam żadney Tureckiey siły morskiey, któraby oprzeć się mogła wylądowaniu Greckich okrętów. Z tego powodu Basza tamteyszy żądał od Porty, aby przynaymniey kilka woiennych okrętów w te okolice posłała i woysko iego pomnożyła, aby był w stanie bronić przystępu do miasta w przypadku wylądowania Greków. — Turcy rozpuścili w Smirnie wieść, że woysko Perskie odstąpiło od Bagdadu i odciąga z całego baszowstwa. Kupieckie zaś listy z Alexandryi donoszą, iż Tureccy Baszowie ofiarowali Perskim Wodzom znaczną kwotę pieniędzy, gdyby zechcieli z okolic Bagdadu odstąpić, lecz Persi odrzucili tę propozycyią, i sądzą w Alexandryi, iż Bagdad znaydować się iuż musi w ręku Persów, ponieważ nie był w stanie dłużey się bronić. W Egipcie zdaią się życzyć postępu Persom, i sądzą, iż Basza tamteyszy oczekuie tylko tey chwili, dla ogłoszenia się niepodległym.

List kupiecki z Malty donosi, iż Grecka admiralicyia na Hydra zakupiła znaczną ilość dział, ammunicyi i potrzeb woiennych od ajenta Baszy Egipskiego, za które znaczną kwotę pieniędzy zaraz wypłaciła. Sądzą, iż to nie nastąpiło bez iego zezwolenia, i okazywać się zdaie przyszłe iego postępowanie.

List z Zante zawiera wiadomość, że Grecy znaczną bitwę przeciw Turkom w okolicy Larissa wygrali i tę twierdzę opasali. Turcy uciekli do północney Tessalii i oczekuią posiłków.

Z Luki d. 16 Stycznia.

Onegday synowa naszey Xiężny, z domu Maryia Teressa Xiężniczka Sabaudzka, powiła syna, któremu dano na chrzcie imiona: Ferdynand Karol Maryia Józef Vittoria Baltazar.

DODATEK
DO No. 14.
GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 16 LUTEGO 1823 ROKU W NIEDZIELĘ.

— *Z Krakowa.* —

Nayiaśnieyszy Cesarz Wszech Rossyi Król Polski raczył nayłaskawiey oświadczyć W. Felixowi Słotwińskiemu Professorowi Prawa Natury i Kościelnego w Uniwersytecie tuteyszym zadowolnienie swoie za przesłane w ofierze dzieła o Prawie Natury, tak przez wzgląd na ich wartość, iako też i zasługi tegoż W. Słotwińskiego w zawodzie naukowym położone, o czem tenże W. Słotwiński przez JW. Stefana Hr. Grabowskiego Zastępcę Ministra Sekretarza Stanu listem d. (9) 21 Stycznia r. b. zawiadomionym został. W przód zaś ieszcze Nayiaśnieyszy Król Pruski listem gabinetowym d. 3 Marca 1822 roku oświadczyć raczył temuż W. Słotwińskiemu podziękowanie za ofiarowane sobie dzieło o *Prawie Narodów.*

Z Petersburga d. 8 Stycznia d. k.

Podług Ruskiego Inwalida z d. 3 b. m. Zostaiący w wiedzy kollegium Państwa stosunków zewnętrznych: Radca Stanu Hrabia Matuszewicz; Radca kollegialny Antoni Fonton, i Radca Dworu Baron Roman von der Osten Sacken, w nagrodę prac odznaczaiących się w czasie Kongressu Werońskiego, nayłaskawiey mianowani: pierwszy rzeczywistym Radcą Stanu, drugi Radcą Stanu, trzeci Radcą kollegialnym. — Zostaiący w wiedzy tegoż kollegium: Radca kollegialny Baron Moltke i Radcy tytularni: Jan Smirnowo i Baron Brunnów, w nagrodę gorliwey służby nayłaskawiey mianowani: pierwszy Radcą Stanu, a dway drudzy Assessorami kollegialnemi.

Podług teyże Gazety z dnia 4 b. m. Rzeczywisty Radca stanu Polityka, w nagrodę gorliwości, okazaney na urzędzie nadzwyczaynego Posła i Ministra pełnomocnego przy rządzie Stanow Ziednoczonych Amerykańskich, mianowany Kawalerem orderu S. Włodzimierza 2giey klassy.

Nowe ofiary na pomnik Demidowa czynią 3845 rubli.

Podług Gazety Senackiey z d. 6go Stycznia, w naywyższym Reskrypcie J. C. M. do Radcy taynego Senatora Baranowa, pod d. 26 Listopada r. z. wyrazono: — "Z wiadomości, przedstawionych Mi, przez Kommitet Ministrów, z ukontentowaniem dostrzegłem, iż wy włożone na siebie polecenie około zabezpieczenia wyżywienia mieszkańców Guberniy Białoruskich, dopełniliście z

odznaczaiącą się roztropnością i skutkiem, dostatecznie odpowiadaiącym celowi Rządu. Przyiemnie Mi, oświadczyć wam z tey okoliczności Moie zadowolnienie.,,

Z Londynu d. 28 Stycznia.

N. Król znayduie się ciągle w Brighton i zdrowie iego codziennie się polepszą.

D. 23 o godzinie 2 z południa w kancelaryi Ministra spraw zagranicznych odbyła się gabinetowa rada, na którey prawie wszyscy znaydowali się Ministrowie.

Niektórzy z naszych kollegów (wyraża dziennik Goniec, donoszą, iż w morskich naszych zbroiowniach czynione są nadzwyczayne uzbraiania. T kowe doniesienia każą się domyślać, iż Rząd J. K. Mci czyni przygotowania do nieprzyiacielskich kroków. Jesteśmy atoli zupełnie upoważnionemi do oświadczenia, iż żadne nadzwyczayne przygotowania nie są czynione, i żadnych nie widać uzbraiań w naszych zbroiowniach morskich. — Tenże dziennik pisze: Przez dzisieyszy pocztowy statek z Lizbony odebraliśmy ważne doniesienia, które potwierdzaią to, cośmy dawniey w pismach stałego lądu o politycznych naszych związkach z Portugaliią czytali. Mamy przed oczema zdanie w tey mierze sprawy przez Portugalskiego Ministra spraw zagranicznych na posiedzeniu Stanów d. 31 z. m. Zasady, na których przyszłe związki naszego kraiu z Portugaliią opierać się maią, są iasno w niem rozwinięte. Jawną iest rzeczą, iż Angliia obowiązała się w przypadku napadu bronic Portugalii. Tymczasem wiemy, iż Portugaliia zamyśla zawrzeć z Hiszpaniią zaczepne i odporne przymierze przeciw Francyi, ieżeliby ta zaczepiła Hiszpaniią. W takim przpadku sprawa Hiszpanii stanie się sprawą całego półwyspu, i ieżeli tak iest, zachodzi pytanie: uznaż Rząd nasz naiście tego kraiu za dosyć niebezpieczne, dla dania mu przyrzeczoney pomocy?

Minister Canning doniósł miastu Liwerpool, którego przez 10 lat był reprezentantem w Parlamencie, iż dla wielkich zatrudnień nie może daley tego powołania dopełniać, ażeby przeto innego sobie reprezentanta obrało.

W nayludnieyszych hrabstwach odbywaią teraz właściciele zgromadzenia, dla uchwalenia prośb o reformę Parlamentu i ulgę w podatkach trudniącey się rolnictwem klassy.

Z Drezna d. 31 Stycznia.

D. 28 b. m. przybyli tu z Pragi Królewicowie Jchmość Pruscy Wilhelm i Karol i wysiedli do gościnni pod złotym Aniołem. D. 29 na zaproszenie udali się do Dworu Królewskiego i obiadowali razem z NN. Królestwem i całą rodziną Królewską, a w wieczór znaydowali się na herbacie z tańcami u Xcia Jmc: Antoniego. Obeyrzawszy Królewicowie tuteysze osobliwości, a wczoray zaszczyciwszy obecnością swoią tuteyszy teatr, potem bal dany przez tuteyszego Posła Pruskiego P. Jordan, udali się dziś o godzinie 6 z rana do Berlina.

Z Frankfortu d. 1 Lutego.

Pięć tuteyszych handlowych domów trzy Chrześciiańskie, a dwa żydowskie, które wdały się nad możność w spekulacyią papierami, zbankrotowały przy wczorayszym obrachunku. Jeden z pomiędzy nich handluiący pachnidłami, młody i pełen nadziei człowiek, zastrzelił się.

Xięztwo Nassau odłączyć się miało od

związku handlowego w Darmstadt, i toż samo Elektorstwo Heskie uczynić zamyśla.

Druga izba Stanów Badeńskich uchwaliła wolność druku.

Z Bruxelli d. 3. Stycznia.

Onegday od godziny 5 do 10 przebiegło cęły 10 handlowych gońców z Paryża do Amsterdamu.

Rząd wyznaczył d. 25 na wsparcie ubogich tuteyszych w teraźnieyszey przykrey porze 1500 Zł. — Prezydenci Leodyium nakazali towarzystwu dobroczynności zaliczyć z kassy mieyskiey 2000 Zł. Rząd za zezwoleniem Stanów jeneralnych przydał na tenże cel podobnąż kwotę.

TEATR NARODOWY.

Dziś w Niedzielę d. 16, dana będzie Opera w 3 aktach: *Woziwoda Paryzki.*

We Wtorek, dnia 18go Lutego 1823 r. na Benefis Szymona Włodka, daną będzie Komedya w 3 aktach wierszem napisana, pod nazwiskiem: *Pan Geldhab, czyli Spanoszony przybysz.* Po którey nastąpi Komedya w 1 akcie z francuzkiego, pod nazwiskiem: *Żołnierz Polski we Francyi, czyli Michał i Krysia.*

We Czwartek zaś d. 20 dana będzie nowa Opera w 1 akcie, z muzyką Weygla: *Adryan z Ostady.* — Poczem nastąpi Komedyia w 3 aktach: *Wice Brygadyer Strzeżecki.*

DONIESIENIA.

Stado Merinosów z owczarniów Francuzkich. — Już dawniey miałem zaszczyt oznaymić, iż w r. 1819 z Francyi wprowadzone z originalnych owczarni w Malmaison i Chanteloup pochodzące stado Owiec - Merinos znayduie się teraz w Piorkowie (w Woiewództwie Sandomierskiem, o dwie mil od Opatowa, a 5 od Kielc.) — W tym roku iest znowu 40 sztuk iednorocznych, a 30 dwóch, trzech i czteroletnich Baranów do sprzedania, z których sztuka na wybór poiedynczo sprzedaie się po Czer: Zł: 15, a biorąc razem 10 sztuk po Czer: Zł: 12. — Dla rozpoznania dokładniey tego gatunku owiec i pewnieyszego wyboru, wzywam nayuniżeniey wszystkich Miłośników chodowania owiec, aby raczyli to stado w zupełney welnie przed strzyżą do 15 Maia widzieć i rozpoznać, donosząc oraz, iż przeciwne okoliczności zrządzić mogą wyprowadzenie całego tego stada za granicę.

P. Weyer, z Akwisgranu.

W moc Rezolucyi Wys. Trybunału dnia 19 Grudnia 1822 Nr. 4420, Ruchomości szczupłe po niegdy Joannie Czarneckiey pozostałe, w dniu 17 Lutego r. b. przez publiczną licytacyią, w Domu w Rynku Nr. 453 sprzedane będą. — W Krakowie d. 10 Lutego 1823. *W. Olearski,* Notaryusz.

W dniu 18 Lutego r. b. o godzinie 10tey z rana w Niegoszowicach w Gminie Okrękowey Pisary, odbędzie się w drodze Exekucyi Sądowey Licytacya zatradowanych ruchomości iako to: fortepianu, malowideł, szorow etc: etc: za gotową zapłatę. — W Krakowie d. 8 Lutego 1823 r.

Woyciech Skórczyński, Kom: Sąd:

Pisarz Trybunału Pierwszey Instancyi Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu, podaie do publiczney Wiadomości, iż po nastąpioney w dniu 17stym Stycznia r. b. Licytacyi przygotowawczey i zapadłey w tymże dniu i roku uchwale Trybunału co do warunkow licytacyi, Kamienica po niegdy Stanisławie Hrabi, Szaniawskim pozostała, w Krakowie przy Ulicy Grodzkiey pod Liczbą 180 stoiącą więcey daiącemu, przez Publiczną Licytacyą na Audyencyi Trybunału I. Inst. W. M. Krakowa, sprzedana będzie, pod Warunkami w Kancellaryi naszey Pisarza Trybunału I Inst. złożonemi, których przeyrzenie w godzinach zwyczaynych każdemu Pretendentowi, iest wolne. Warunki takowe odczytane zostały według przepisu Artykułu 959 K. p. S. w dniu 17 Stycznia r. b. na Audyencyi Trybunału I. Inst. W. M. Krakowa, a następnie termin do Licytacyi Stanowczey, na dzień 4ty Marca r. b. w godzinach rannych, oznaczonym został, na ktory to termin pretendenci, opatrzeni w vadium złp. trzy tysiące dziewięćset dziewięćdziesiąt trzy, groszy dwadzieścia i ieden Nro złp. 3993 gr. 21 wzywaią się. Cena pierwszego wywołania iest Złp. Trzydzieści dziewięć tysięcy, dziewięćset trzydzieści i siedm Nro 39937 złp. — W Krakowie d. 17 Stycznia 1823 Roku. —

Kuliczkowski Pisarz.

Pisarz Trybunału I. Inst: W. M. Krakowa i J. O. podaie w myśl Art: 682 K. P. S. do publiczney wiadomości, iż Kamienica w Krakowie przy przecznicy ulicy S. Anny w Gminie III. W. M. K. Okr: I. pod L. 314 między Kamienicami P. Mateusza Koniecznego, i JW. Jana Mieroszewskiego leżąca, do małoletnich sukcessorów ś. p. Heleny de Flament Sokulskiey, iako to: Antoniego i Karola synów, tudzież Pauliny i Pelagii córek Sokulskich z Stanisławem Sokulskim spłodzonych, przez Stanisława Sokulskiego O. M. K. Oyca, w teyże, tudzież W. Juliana Sawiczewskiego M. Dra: przy ulicy Swieckiey pod L. 321 w Krakowie zamieszkałych Opiekunów reprezentowanych, należąca, na żądanie Konstancyi Rucińskiey Panny doletniey w Krakowie przy ulicy S. Józefa pod L. 93 zamieszkałey, a do tey czynności u W. Michała Strożeckiego Adwokata przy Sądach Rzpltey Krak: w Krakowie przy ulicy Grodzkiey pod L. 122 zamieszkałego, od którey tenże w Sadzie stawa i popiera, zamieszkanie obrane, i prawne maiącey, przez publiczną licytacyią sprzedaną zostanie, a to na zaspokoienie summy złp. 9,000 w monecie srebrney kurrant z prowizyią po 6 od sta roczną od ostatniego kwitu do wypłaty należną, ztracaiąc upłatę złp. 900 z czynszu odebraną, z mocy obligu Urzędowego między Stanisławem i Heleną de Flament Sokulskiemi małżonkami Debentami z iedney, a Konstancyią Rucińską wierzycielką z drugiey strony, przed niegdy Walentym Lichockim pisarzem Aktowym Deptu Krak: w dniu 2 Grudnia 1812 r. zeznanego, nienaruszenie bezpieczeństwo i hypotekę do Kamienicy pod L. 314 stoiącey, przed zeznanym obligiem mieszczącą zachowuiącego, w moc którego obligu Stanisław i Helena Sokulscy upłacaiąc summę złp. 1800 w monecie srebrney kurrant z prowizyią pod datą Aktu, zobowiązali się solidarnie pozostałą summę złp. 10,000 w monecie srebrney kurrant wraz z prowizyią po 6 od sta dwoma ratami w dniu 24 Czerwca 1814 r. kończącemi się wypłacić, na którą 1000 złp. upłacili.

Zaięcie tey Kamienicy przez W. Tomasza Jarzyńskiego Komornika Sądowego uskutecznione, w dniu 27 Stycznia rozpoczęte, a w dniu 2 Lutego 1822 r. ukończonem zostało, którego kopiie stosownie do przepisów prawa Stanisławowi Sokulskiemu Oycu i Opiekunowi, tudziez W. Julianowi Sawiczewskiemu przydanemu Opiekunowi, Stanisławowi Jastrzębskiemu Dozorcy, P. Antoniemu Rozmanith Woytowi. Gminy właściwey, P. Aloizemu Filipowiczowi Pisarzowi Sądu Pokoiu W. M. K. O. I. wszystkim w Krakowie zamieszkałym, przez Woźnego Stanisława Jastrzębskiego przed zaregestrowaniem wręczone zostały.

Tenże protokół zaięcia w Księgi Hypoteczne W. M. K. i J. O. Vol. III. K. Z. dnia 12 Marca 1822 r. na karcie 112 pod Nr. 63 zaś w Kancelary naszey w Księgę III. zaięciów nieruchomości od stronnicy 750 do 754 pod L. 89 w d. 20 Marca 1822 r. wpisanym został.

W Kamienicy tey na 1 piętrze mieszka JW. Krzysztof Dobiński z dodatkiem mieszkań niektórych na dole za opłatą roczną złp. 900, na 2gim piętrze mieszka Stanisław Sokulski Opiekun bezpłatnie, na dole mieszka Filip Szpek Stolarz za opłatą roczną złp. 240, zresztą niezamieszkała zostaie.

Pierwsza publikacyia warunków sprzedaży w dniu 3 Maia r. z. 1822 na Audyencyi Wys: Trybunału I. Inst: W. M. K. odbyła się, a dalsze według Art: 702 K. P. S. nastąpiły w Krakowie przy ulicy Grodzkiey pod L. 106, a lubo do licytacyi przedstanowczey termin na dzień 5 Lipca r. z. godzinę 10 ranną oznaczonym został, dla zaszłych iednak przeszkód prawnych Wyrokami Trybunału I. Jnst: z d. 5 Lipca i Sądu Appell: z d. 8 Października i 5 Grudnia r. z. rozsądzonych, takowa odbydź się nie mogła, przeto Wyrokiem Trybunału I. Jnst: z d. 11 Stycznia r. b. zapadłym termin do licytacyi przedstanowczey na dzień 25 Lutego r. b. godzinę 10 ranną wyznaczonym iest. Cena szacunkowa na 1wsze wywołanie stosownie do wyroku Sądu Appellacyynego z d. 5 Grudnia r. z. z ostatniego Kontraktu Kupna wzięta w Summie Zp. 23,214 gr. 9 oznaczona iest. Warunki licytacyi przy zbiorze obiaśnień w Kancellaryi naszey do przeyrzenia są złożone. — W Krakowie d. 12go Lutego 1823 roku.

Kulicakowski, Pisarz.